GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 49.

We Srzodę Dnia 22. Czerwca 1796.

Z Wiednia d. 15. Czerwca.

Podług dalszych rapportów Arcy Xcia Karola, wynosi strata, którą nasza armia w różnych potyczkach na niższym Renie poniosła: w zabitych 1 officyerze i 17 prostych; w ranionych 149 unterofficyerach i prostych; w przeszłych w niewolą i zamieszanych 1 officyerze, 40 unterofficyerach i prostych. Dystyngwowali się szczególniey we wszystkich tych potyczkach: jenerał Elsnitz, który z kilką szarfszycami i iedną dywizyą Kińskiego, potrafił daleko w większey sile będącego nieprzyiaciela, tak długo wstrzymać póki mu Weczaia huzary nieprzyszły na pomoc, i na ów czas odparł dopiero nieprzyiaciela; pułkownik Jellachich przez waleczny odpor i z całym swoim woyskiem; maior Mamulla od szarfszyców; maior baron Wodniański; rottmistrze hrabia Trautmansdorff, i Schafhüttel od ułanów; major Löhr od Salzburczyków i pierwszy poruczpik Vella, ktory popadł nieszczęścia iż został ranionym i w niewola sie dostał.

Nieprzyiaciel nieprzestaie wciąż ze wszystkich stron swoich attaków: d. 2 attakował forpoczty feldmarszałka hrabiego Mercandin od Argenthal, ale został odpartym; tego samego dnia przypuścił straszną kanonadę na stoiące Saskie woyska pod Kira, gdzie kilku grenadierów poległo; ale iednak został i tu przez roztropne dyspozycye feldmarszałka Lindt wnet do ucieczki przymuszonym. D. 4. przypuścił nieprzyiaciel jeneralny attak na całą linią forpocztów prawego skrzydła korpusu feldmarszałka Mercandin, pod jenerałem Xciem Hohenlohe; przedarł się do doliny Stromberskiey i po dwa razy wpadał we trzy bataliony na wzgórki Kandrychu, ale zawsze został ze stratą odpartym.

Kiedy się to z korpusem feldmarszałka Mercandin działo, obrocił nieprzyiaciel znaczne siły przeciwko korpusowi feldzeigmeistra Xcia Wirtemberskiego. Dnia 3 odpędził nasze woyska aż do Altenkirchen nazad; Xżę Wirtemberski rozkazał go korpusowi rezerwy attakować, który go prawda wypędził i iego iaździe wiele szkodził, ale d. 4 równo ze dniem pokazał się zdaleko większą siłą, bo 24,000 ludzi wynoszacą, i attakował Altenkirchen i Krobach. Xżę Wirtemberski widząc, iż tak przemagaiącey sile niewydoła, umyślił się cofnąć; tylko ze lewe skrzydło za daleko się iuż było z nieprzyiacielem zapuściło w bitwę, niemogł się więc bez wystawienia się na niebezpieczeństwo cofnąć. Tym czasem zdobył nieprzyiaciel osadzone od nas wzgorki; attakował regiment Jordisa; 3 razy odparł ten regiment z zapalczywości napadaiącego nań nieprzyiaciela, uderzył z bagnetami na iego iazdę, wiele mu straty zadał, aż nakoniec udało się przemagaiacey sile przedzielić te dwa battaliony i musiały się potym do pobliskiego łasu cofnąć.

Zważywszy Xżę Wirtemberski, co się z iego lewym skrydłem działo, widział się bydź przymuszonym porzucić stanowisko Krobach, i obrać sobie takie mieysce, gdzieby mógł posiłki do siebie ściągnąć,

Zz

i oczekiwać złącznie z stoiącym pod Montabuer jenerałem Fink, znaczney liczby woyska, które z wyższego Renu do niego ciągnie.

Z Paryża d. 3 Czerwca.

Pomimo wszelkie przygotowania, do nayżywszego popierania woyny do którey dyrektoryat tak dzielnie zachęca odezwą swoią armie w Niemczech, i do czego 220 mill. liw. wyznaczono, mowią ieszcze zawsze o negocyacyach pokoiu, które się co raz daley rozszerzaią, i może wyiąwszy tylko Anglią doczekamy się wnet powszechnego pokoiu. — Teraz spodziewamy się w krotce pokoiu z Austryą, i mamy iuż kilka powodow do tego podobieństwa; lecz pewnieysze dotąd są wiadomości o negocyacyach niektorych kraiow Włoskich. Kondycye zawartego zawieszenia broni Xcia Modeny, z jenerałem Buonaparte i iego pełnomocnikiem są iuż urzędownie wiadome; i o to się słownie przytaczaią: 1) Xżę Modeny zapłaci rzeczypospolitey Francuzkiey 7,500,000 liw. w Francuzkiey wartości, z których 3 milliony maią bydź zaraz do kaſsy armii wypłacone, 2 milli. we 14 dniach, a reszta 2,500,000 liw. w miesiąc na ręce bankiera rzeczypospolitey P. Balbi w Genui. 2) Xżę Modeny ma oprocz tego, za 2,500,000 liw. żywności, prochu i ammunicyi woienney, w wyznaczonym od jenerała kommenderuiącego czasie dostawić. 3) Xżę Modeny obowięzuie się wydać 20 obrazow, które przez sztukmistrzow w iego galeryi, lub w innym mieyscu iego kraiu będą wybrane. Po dopełnieniu tych kondycyi, niebędą woyska rzeczypospolitey przechodząc przez iego kraie żadnych rekwizycyy wymagały; żywności, których będą potrzebowały, będą dobrowolnie i za pieniądze dostawione,

Wypis z listu jenerała Buonaparte z Medyolanu d. 22 maia do dyrektóryatu:

"Odebrałem obywatele dyrektorowie, wysłanego do mnie kuryera, który d. 15 z Paryża wyiechał. Przywiosł mi artykuły chwalebnego pokoiu, któryście z krolem Syrdynskim zawarli; przymiycie w tey mierze moie życzenia; woysko iest kontente. Przyłączam wam tu odezwę do armii, iako też kondycye zezwolonego zawieszenia broni z Xciem Modeny."

Podpisano *Buonaparte.*

Odezwa do armii iest następuiąca:

"Zołnierze! Spuściliście się gdyby iaki stromien z wysokości Apeninu; przewalczyliscie i powalili wszystko co się tylko waszemu marszowi sprzeciwiało Uwolniwszy Piemont od obcey przemocy, poszedł za swoią naturalną do pokoiu i przyiaźni dla Francyi skłonnością. Zdobyliście Medyolan, i republikańska chorągiew wieie w Lombardyi; Xzęta Parmy i Modeny niewinni tylko waszey wspaniałosci swe polityczne iestestwo. Armia, która wam z taką wyniosłością groziła nieznayduie iuż więcey mieysca, któreby ią od waszey waleczności zasłoniło; rzeki Po, Ticino, Adda, niemogły was i iednego dnia zabawić; tak wysoko wysławione fortece Włoskie, niebyły dla was dosyc mocnemi; przedarliście się tak prędko przez nie, iakeście przeszli przez Apenin. Tyle waszych zwycięztw ziednały w oyczyznie wiele ukontentowania; wasi reprezentanci postanowili święto zwycięztwa, które na waszą chwałę w wszystkich gromadach obchodzone będzie. Tam cieszą się wasi oycowie, wasze matki, wasze żony, wasze siostry i wasze kochanki, z waszych zwycięztw i pysznią się iż są waszemi należącemi. Tak iest żołnierze, wieleście zrobili.....ale niemaciez iuż więcey do zrobienia?... Maiąż o nas powiedzieć, iż tylko zwyciężać umiemy, ale nie pożytkować ze zwycięztwa? Maszli nam potomność zarzucić, iżeśmy w Medyolanie znaleźli Kapuę?...Lecz nie! widzę was iuż do broni spieszących; miętka spokoyność nudzi was; dni którebyście dla waszego honoru opuścili, są stratą i dla waszego szczęścia.. A więc ruszmy się! musiemy ieszcze natężone marsze robić, musiemy nieprzyiacioł pobić, musiemy laury zbierać i zemścić się obelgi. Tak iest, muszą ci zadrzeć, którzy we Francyi zapalili pochodnię domowych mordow, którzy podłym i zbuieckim sposobem naszego ministra zamordowali i nasze okręty przed Tulonem zapalili. Godzina zemsty iuż wy-

biła, ale ludy niechay się nietrwożą; my iesteśmy przyiaciołmi wszystkich ludow, a nadewszystko potomkow Brutusow, Scypionow i owych wielkich mężow z ktorych wzor bierzemy. Przywrocenie kapitolium, podniesienie z uczczeniem statuow owych Rycerzow, ktorzy go wsławili, wskrzeszenie od kilku set lat uspionego ludu Rzymskiego; oto maią bydź skutki waszych zwycięztw; to będzie epoka u potomności, a wy sobie zasłużycie na wiekopomną sławę, iżescie naypięknieyszym okolicom inną postać nadali. Wolny zaś lud, Francuzki będąc od całego świata poważanym nada Europie chwalebny pokoy, ktory mu przez 6 lat czynione rozmayte ofiary wynadgrodzi; a wy powrocicie do swoich trzód nazad; wasi społobywatele będą z uszanowaniem na was poglądać i rzekną: Oto ten był w Włoskiey armii!"

Widać z tey odezwy iż Buonaparte ma zamiar nasze woyska aż do Rzymu, a z tamtąd do Neapolu posunąc.

Tuteysze pisma głoszą, iż Francuzi opanowali port Liwornu. Anglicy opanowali byli pod armatami portu Francuzkiego kapra, chociaż rządca Liwornu przyrzekł świętobliwie, iż nieścierpi takowego zgwałcenia neutralności. Konsul francuzki żądał satysfakcyi i oddania we 24 godzinach zabranego okrętu; kiedy to wprzeznaczonym czasie nienastąpiło, poszła republikańska kolomna przez grunt Florencki i opanowała będący w Livornie magazyn angielski, ieden liniowy okręt i iedne fregatę. Ponieważ ta nowina nie iest iescze urzędownie ogłoszoną, zączym potrzebuie potwierdzenia.

W mowie, którą prezydent dyrektoryatu obywatel Carnot pod czas obchodu święta zwycięztwa miał, podziękował filozofom, uczonym i innym obywatelom imieniem narodu, za przyłożenie się do ugruntowania rzeczypospolitey. "Przyymiycie nad innych to podziękowanie, rzekł daley, wy republikańskie armie, ktorych sława i zwycięztwo, tak nam dziś żywo w pamięci tkwi. Obroniliście nas przeciwko to sprzymierzonym krolom; odparliście ich z naszych granic i przenieśliście w ich własne kraie nieszczęścia woyny; zwyciężyliście nietylko ludzi, ale i zawady natury; tryumfowaliście nad głodem, zimą &c. Co za przykład dla ludow, i co za straszna nauka dla nieprzyiacioł wolności! Dopiero utworzona rzeczpospolita, uzbraia swe dzieci na obronę swey niepodległości; przebywaią rzeki, pną się na skały i dobywaią fortec. Po wielu zwycięztwach rozszerzaią nasz kray aż do granic, ktore nam natura przeznaczyła, ścigaią po lodach trzy armie, i robią uciśniony nieprzyiacielski lud wolnym i sprzymierzeńcem naszym. Tu wykorzeniaią kupy, ktore z Anglii przybyły, karzą ich dowodcow i wracaią rzeczypospolitey braci, ktorzy aż nadto długo obłąkanemi byli; tam pną się na Pireny, walą wszystko, co im staie na zawadzie i pokoy tylko chwalebny zatrzymał ich pęd. W innych stronach przebywaią Alpy i Apenin, przechodzą rzeki Po i Adda; wszędzie gorliwość żołnierzy wsparta gieniuszem wodzow; ci układaią z naygłębszą rozwagą swoie plany i te z naywiększą natarczywością, to wspoczynku, to na czele i wpośrzod niebezpieczeństwa swych wspoł braci zbroynych wykonywaią. O! gdybym mogł cały obraz naszych zwycięztw wystawić! gdybym mogł wszystkie imiona naszych nieustraszonych woiownikow wyliczyć! iak wielka liczba wysokich obrazow i drogich imion przychodzą mi na pamięć! Potomność zawierzy ledwie tylu zwycięztwom waszym; ale dla nas niema nic niepodobnego w historyi (Uwieńczywszy tu chorągwie rożnych armiy, rzekł daley) O wy Francuzi, co was pragną obłąkać, bądźcie ninieyszym widokiem wzruszeni. Jakże, to nasi zwycięzcy nadaremnieby tryumfowali? chceciež, żeby niezgoda, i rozruchy zniszczyły ich wielkie czyny? Odprzysiążcie się dziś waszey nienawiści; za was krew się ich lała; niepokazuycie się niewdzięcznemi, w tym dniu dzięk czynienia.,,

Poultier opisuie jenerała Buonaparte w tym sposobie: "Buonaparte ma 27, lat, rodził się w Korsyce, ale iest we Francyi wychowany. Dostał się w młodym bar-

Zz 2

dzo wieku do szkoły artyleryczney, gdzie przy swoiey wielkiey applikacyi, został wnet na kapitana wyniesionym; nie tylko matematyka i taktyka, ale i historya miała wielki powab dla niego. Buonaparte iest małego wzrostu i chudy; twarz blada, weyrzenie śmiałe i żołnierskie. W naywiększych niebezpieczeństwach zachowuie zimną krew, nie zna boiaźni; chociażby się w naygorszym położeniu znaydował, nie zwątpi nigdy o dobrym skutku swego przedsięwzięcia. Zdaie się iż iest iego żywiołem aby walczył z przeciwnościami. W wielkich posiedzeniach iest poważnym i cichem iak Jourdan i Pichegru; pomiędzy przyiaciołmi mowi wiele i tłomaczy się iasno i otwarcie. Litteratura, filozofia i polityka maią wiele powabu dla niego. W małym ciele posiada wielką i nieustraszoną duszę, szlachetne, i czułe serce, rozum dokładny; iest dobrym synem, dobrym przyiacielem, dobrym małżonkiem i dobrym obywatelem.,,

Armia jenerała Jourdana składa się ze 120,000, a iego przednia straż ze 20,000 ludzi. — Słychać iż w Genui leży znowu 7 mill. liwrow gotowych pieniądzy z kontrybucyi, które w krotce będą do Paryża odesłane. — Kanton Berneński wydał rozkaz żeby wszyscy emigranci francuzcy opuścili granice kantonu. W innych kantonach potrzeba się spodziewać iż ich to samo czeka.

Na rozkaz jenerała Buonaparte, kazał kommenderuiący jenerał Meynier w Piemoncie, tamteyszym mieszkańcom we 24 godzinach broń złożyć. " Nieszczęśliwe zdarzenia mowi w tey odezwie, czynią ninieysze rozporządzenie potrzebnym: mordowano naszych żołnierzy i nieieden niewinny był ofiarą za winnego. Chcielibyście się tym sposobem mścić za niekarność niektorych żołnierzy, na niewinnych ludziach? ieżeli wam żołnierz co złego uczynie, zaaresztuycie go i przyprowadźcie do Tortony, a we 24 godzinach będzie rostrzylanym. Lecz ostrzegam was przytym iż kto kolwiek będzie zbronią w ręku złapanym, będzie przykładnie ukarany. Nie lękaycie się mili mieszkańcy ostrości, okoliczności teraźnieysze, czynią ią potrzebną. &c.,,

Zaaresztowano tu przeszło 300 lichwiarzy; domyślaią się iż luidor dla tego poszedł w gorę, że stronnicy Baboeuf, wykupili wiele pieniędzy, żeby ich mieli gdyby się była insurrekcya udała pogotowiu. — Chociaż flotta angielska w pobliskości Tulonu stoi, weszło tam iednak przeszłego miesiąca 67 okretow, a wyszło 109. — Szuanie, ktorzy się poddali rzeczypospolitey, prosili o pozwolenie, aby mogli na granicy w woysku służyć i dopomodz do zwyciężenia nieprzyiaciol oyczyzny. Ich proźba została przyięta. — Nawet i Bernes niegdyś paź krolewski i d'Autichamp udali się do Angers dla poddania się rzeczypospolitey.

Sesfye rady pięciu set. Sesfya d. 31 maia. Oznaczono wydatki które maią bydź ze skarbu narodowego i z każdego departamentu osobno wypłacane. Wszystkie wydatki naprzykład, które się całey rzeczypospolitey dotyczą, iako to: dla instytutu nauk, narodowey biblioteki, muzeum, marynarstwa &c będą ze skarbu narodowego zastępowane, a mieyscowe od departamentow.

Sesfya d. 1 czerwca. Żona Droueta prosiła ieszcze raz o pozwolenie widzenia się z mężem. Odesłano ią znowu do dyrektoryatu. — Wdowa po Fabre d'Eglantine prosiła o wsparcie. Niektore członki wołały o porządek dniowy; ale Jean de Brie, zadziwił się dla czego rada nieprzyymuie tak mile tey petycyi, iak przyięła Wdowy Brysfota, Buzots &c. — Odesłano potym do kommisfyi.

Prezydent doniosł iż odebrał dowody oskarżenia przeciwko Drouetowi od dyrektoryatu. Rada zamieniła się zaraz w sekretny wydział — Względem podatku gruntowego postanowiono ieszcze, iż podatkuiący zapłacą od każdego liwra, 10 liw. w cenie zboża w mandatach.

Sesfya d. 2 Ministrowi skarbowemu wyznaczono 10 mill liw. a 220 mill. woiennemu; ale im zalecono przytym, aby radzie z nich dokładny rachunek zdali. — Rada zamieniła się znowu w sekretny wydział.

DODATEK DO Nru. 49.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srzodę Dnia 22. Czerwca 1796.

Z Konstantynopola d. 30. Kwietnia.

Dnia 26 miał ambaſsador francuzki obywatel Verninac publiczny wiazd i audyencya u W. Sułtana: ta ceremonia odprawiła się iak ze strony ministra, tak ze strony Porty z wielką okazałością. Swita ministra była bardzo liczna i bogato ubrana; on sam był przepasany trzechkolorową szarfą, na głowie miał okrągły kapelusz, z zawoiem iedwabnym ze złota frandzlą i piorem, oboie w kolorach narodowych; kapelusz miał z przodu zagięty, aszlifą i guzikiem brylantowym wstrzymany.— Przeszedłszy cała ta świta po ulicach Konstantynopolu, została wprowadzoną do Porty, i w momencie była do audyencyi dywanu przypuszczona. Wszystkie ceremonie i formalnosci praktykowane pod czas przyymowania posłow, były zachowane, i po nich nastąpił przepyszny obiad. Ambaſsador był potym przypuszczony na salą, gdzie W. Sułtan sam na tronie siedział, i miał do W. Sułtana nastepuiącą przemowę:

Przynoszę Waszey Wysokości świadectwa przyiaźni wiernego allianta ludu Ottomańskiego. Ta przyiaźń zagruntowana na rostropney polityce ieszcze od Solimana wielkiego, utwierdzona wielą szczęśliwemi związkami, doświadczona przez trzy wieki, powiększona nawet uciskami, ktorych doznała w nieszczęśliwych okolicznościach, stała się prawdziwym czuciem narodwym, ktora niedoznaiąc już wiecey przeszkody, może łatwo pogodzić zobopolne życzenia, i okazać się w oczach Europy w całey swey energii. Rzeczpospolita Francuzka niepodległa w swey polityce, nietai więcey swych sklonności; szczęśliwe męztwo, z ktorym walczy swych nieprzyiacioł daie iey zapewne prawo do mowienia o swey przyiaźni. Powiem więc z

Uwiadomia się Prześwietne Publikum, iż Gazeta Krakowska będzie ciągle wychodzić. Prenumerata na drugie pótrocze zaczynaiąc się od 1go Lipca, kosztuie aż do nowego roku bez poczty złotych polskich 18, a z pocztą 27. Na kwartały się nieprzyymuie. Kto ią sobie życzy pocztą trzymać, niechay na naybliższym siebie Pocztamcie złoży pieniądze, a ten iaczy ich do jeneralnego Ober Pocztamtu J. C. K. Mosci Krakowskiego odesłać. Tym sposobem może bydź pewny regularnego odbierania Gazety; inaczey gdyby się kto do jeneralnego Pocztamtu lub do kantoru Gazety prosto addreſsował, mogłby mieć zawod; ale przez swoy Pocztamt niebędzie miał żadnego zawodu, byle tylko zawczasu pieniądze złożył.

z rzetelnym zaręczeniem, iż iuż minał ten czas kiedy odgłos zdarzeń na brzegach Bosworu, Dniestru i Donaiu, znalazł echo Sekwany głuchym i nieczułym. — Rzeczpospolita winszuie sobie oprocz tego, iż ten kray, z ktorym ią przyiaźń łączy, iest od takiego monarchy iak W. W. rządzonym; patrzy z ukontentowaniem iż W. W. otoczyłeś się mądremi ministrami, i nie zatrudniasz się w kwiecie twey młodości, tylko rzeczami wielkiemi, maiąc zawsze na oku chwałę i szczęśliwość twego ludu. Oby W. W. cnoty znalazły w pomyślnościach o ktorych zamyślasz godną nadgrodę! Oby wielkie nadzieie, ktore daiesz o sobie rzeczypospolitey nie były nadaremne! Przyymiy W. W. to życzenie od iey posła, iako zakład iego partykularnego szacunku, i przywiązania do W. W. „

Ta mowa była natychmiast wytłomaczona przez drogomana Porty; potym obrocił się W. Sułtan do W. Wezyra, i rozkazał mu odpowiedzieć imieniem iego posłowi; co zaraz uczyuił. Słowa, ktore mowowił po turecku, były zaraz tłumaczone przez drogomana na francuzki ięzyk. Po skończoney mowie, oddał swe listy zaufania Mir-Alemu, ktory ie podał kapitanowi basszy, a ten W. Wezyrowi, ktory ich na tronie złożył; poseł się potym oddalił. — Ta audyencya była oznaczona wielu zastanawiaiącemi nowościami. Pomiędzy innemi widziano oddział francuzkiego woyska, ktore było przybyło na 2 fregatach do naszego portu, że szło z zatchniętemi bagnetami za ambassadorem, aż do drugiey bramy Seraiu; tam stanęło w porządku batalii, i prezentowało broń przed W. Wezyrem i pierwszemi urzędnikami; muzyka eskorty grała po ulicach Konstantynopolu nawet.

Z *Florencyi d.* 28. *Maia.*

Francuzki minister Miot przy naszym dworze, poiechał do Medyolanu. — Z Liwornu piszą, iż admirał angielski Jarvis, krąży ieszcze zawsze ze swoią eskadrą około Tulonu; wysłał kilka statkow do Korsyki po świżą wodę.

Minister Francuzki w Genui wydał odezwę do Francuzow bawiących się w rzeczypospolitey Genueńskiey w tych słowach: "Dyrektoryat wykonawczy przepisał zasady, ktore maią bydź względem Francuzow osiadłych w obcych kraiach zachowane. — Francya będąc rzeczapospolitą, nieuznaie za obywateli francuzkich, tylko tych, ktorzy przyięli tę formę rządu; wszyscy przeciwni temu, należą do klassy wygnanych. Francya chce więc zapewniona bydź o wierności tych obywateli, którzy tylko na moment z kraiu wyszli, i którym wolno każdego czasu wniść. Kokarda trzechkolorowa iest powszechnym znakiem wierności obywateli francuzkich; a zatym gdzie się kolwiek znayduią nie są w żaden sposób dyspensowani nienoszenia iey. Deklaruię więc iż nie uznam za obywateli francuzkich, tylko tych, którzy ią zawsze noszą."

Z *Moguncyi d.* 2 *Czerwca.*

Nieprzyiacielskie kroki rozpoczyły się iuż z obustron. Pod Reindiebach, przyszło zaraz po zakończonym zawieszeniu broni do utarczki, gdzie kilku prostych i officyerów od batalionu Bamberga zostało ranionych. — Odwczorayszа słychać kanonadę pod Kirn, i nieprzyiaciel miał iuż bydź z miasta wypartem. Do korpusu Hohenlohe, przyprowadzono złapanego iednego kapitana francuzkiego od indzynierow; oprocz innych forpocztów były iuż i Latoura dragony z nieprzyiacielem w robocie; kilku ludzi zabili, i kilka koni przyprowadzili. — Dnia wczorayszego wyszła ztąd flottyla Williamsa.

Z *Roveredo d.* 31 *Maia.*

Francuzi attakowali nas wczoray na na nowo, między ieziorem Gard i Mantui, stracili wiele ludzi, ale i nasza strata była niemała; lewe nasze skrzydło cofnęło się potey rozprawie do Tyrolu. Nieprzyiaciel grozi nam ze wszystkich stron; nasza kancelarya, lazaret i kassa, poszły także do Tyrolu. — Jenerał Beaulieu zachorował, jenerał Melas obiął na iego

mieyscu kommende. — W tym momencie odbieramy wiadomość, iż liczne korpus woyska francuzkiego, posunęło się aż do Solo za ieziorem Gard i zdaie sie zmierzać do Tyrolu. Mowią także, iż druga kolomna, chce przeyść przez iezioro Como, i kray Gryzonow.

Od Menu d. 4 Czerwca.

Francuzi żądali od Graubindczyków wolnego preyścia przez ich kray, a w przeciwnym razie, mowią iż mieli zagrozić woyną. Listy Straburskie podaią Reńską i Mozeli armią pod jenerałem Moreau na 100,000.

Z Moguncyi d. 3 Czerwca.

Stan armii Arcy Xcia Karola przy otwarciu kampanii tego roczney był następuiący: 1) W Hundsryckim 43 batalionow piechoty, i z korpusem granadyerów, 56 szwadronow, iazdy; oprocz tego artylerya, minerowie, Sapeurs, Pionniers i fizylierowie. 2) Pod Kreutznach 16 batalionow piechoty, (pomiędzy temi znayduie się Salzbursk, Frankoński i inny kontyniens) i 4 Szwadrony iazdy. 3) Na niższym Renie 10 batalionow piechoty; trewierskie woyska, korpus Bussy i Rohan piechota i iazda i Carneville; 6 szwadronow Austryackich dragonów i 2 szwadrony huzarów; dragonia Wurzburska i Munsterska; dragonia jenerała Borros, Finka, Kienmeyera, Milusa i Alcaniego.

Przedwczorem zaczęło się tu nabożeństwo dla odwrocenia wszystkich nieprzyiacielskich krokow od naszego miasta i okolic, i o szczęśliwe powodzenie niemieckiey broni.

Z Wetzlar d. 4 Czerwca.

Assessorowie kamery niemieckiey Steigentesch i Bremer, mieli z jenerałem Jourdanem konferencyą. 31 maia w Karchberg, i d. 2 t. m. powrocili nazad; chcieli u niego wyrobić dla kamery rzeszy neutralność, ale słychać iż ich miał do dyrektoryatu odesłać.

Z Wezel d. 5 Czerwca.

Francuzka armia wynosi na niższym Renie do 40,000 ludzi; siła Austryaków nad Siegiem niewynosi tylko 10,000 ludzi. — Sami Francuzi żądali niedawno na niższym Renie przedłużenia zawieszenia broni do 2 miesięcey, a nakoniec do 14 dni; ale i nato Austryacy niepozwolili. — Nawet i Düsseldorf musi się teraz do przymuszoney pożyczki dokładać,

Z Frankfortu d. 7. Czerwca.

Pomyślność Francuzow na prawem brzegu Renu, wznieciła tu unas powszechną trwogę. Całość nasza zawisła teraz od położenia nad rzeką Laną, i tęgiego odporu, który im iak tylko nowe posiłki nadeydą gotuią, ażeby do nas przez Wetzlar i Friedberg nie wpadli; dnia wczorayszego znaydowali się w południe w Dillenburgu, a w wieczor były iuż ich forpoczty pod Limburgiem. Hrabia Wartensleben, idzie z wyższego Renu z 7000 ludzi dla zmocnienia położenia nad Lana, niedaleko Limburga, i iak mowią do odebrania kommendy na mieyscu Xcia Wirtemberskiego. Jenerał Werneck, który stał z korpusem rozerwy w Kreutznach, ruszył się także dla postawienia się pod Wetzlar. Na wzgorkach Bergen będzie uformowany oboz; iak widać na to się zanosi, iż ieszcze pod samemi bramami Frankfortu może się bitwa stoczyć.

Podług listów z Hundsryku, odniesli Austryacy nieiakie korzyści nad Francuzami; wypędzili nieprzyiaciela z Kirn i S. Wendel; w ostatnim mieyscu stracili Francuzi 290 niewolnika. Między Birkenfeld i Hamburgiem była zawsze walka, i pomimo tęgiego odporu musieli się Francuzi ze wszystkich mieysc cofnąć, a huzary Wezaia goniły ich aż do Neukirchen w Sarbryckim. Ale podług swieższych wiadomości mieli Francuzi napaść na śrzódek i lewe skrzydło Austryackiey armii, i po krwawey bitwie mieli wpaść do Meissenheim niedaleko Lautereck i do Kreutznach; armia Austryacka cofnęła się pod Alzey.

Głowna kwatera Arcy Xcia Karola ma sie iutro przenieść do Moguncyi. Jenerał Jourdan przeniosł iuż swoię głowną kwatere do Kirchberg. — Listy z Bazylei donoszą iż 18,000 ludzi przybyło od armii Alpow jenerała Kellermana do Befort w Alzacyi dla zmocnienia armii, ktora ma w pasc do Brysgawy.

Z Obermuschel d. 5 Czerwca.

Głowna kwatera iest tu ieszcze dotad, i niepewna kiedy ztad ruszy. — Nieprzyiaciel zabiera z niesmiałoscia opuszczone od nas mieysca: iego siły, mowią, niewynoszą w Hundsryckim tylko 3 dywizye; nasze forpoczty stoią ieszcze za Lautereck. Liczne korpus Austryaków staneło nad rzeką Nahe, i chce się tam utrzymać.

Od brzegow Menu d. 6 Czerwca.

Korpus woyska pod Xciem Wirtemberskim, staneło wczoray za rzeką Lana, i iak mu tylko posiłki nadeydą, które wznaczney liczbie idą, potrafi nietylko wstrzymać nieprzyiaciela, ale go nawet do pierwszych swoich stanowisk zwrocić.

Z Hiszpani d. 8 Maia.

Słychać iż nasz rząd chce zawrzeć z Francyą obronny i zaczepny allians. Z Anglią zanosi się na woynę: we wszystkich naszych portach robią woienne okrety, i wszyscy maytkowie są napomnieni aby byli do flotty pogotowiu Do Hawanny idzie ieszcze iedna flotta z 12 okretów i kilkunastu fregat. Oboz pod S. Rochem przy Gibraltarze powiększa się ieszcze.

D O N I E S I E N I A.

Uwiadomia się wszelakich wierzycieli i interessantow do Dworku przedtym Szl. Grabowskich zwanego na gruncie Retoryka przy Krakowie stoiącego prawo i pretensye do tegoż maiących, oraz tychże samych Szl. Grabowskich na żadanie Szlachtenego Franciska Kałuzińskiego przerzeczonego Dworku na publiczney licytacyi zakupionego teraźnieyszego dziedzica powoda, abyście Waszmość to iest wierzyciele do okazania praw i udowodnienia pretensyi do tegoż Dworku mianych, Szla. zaś Grabowskich bywszych Dziedziców na pretensye wierzycielskie odpowiedzenia, dokumentów do Dziedzictwa wspomnionego Dworku służących powodowi iako dziedzicowi oddania, niestawaiących nawieczność odsądzenia. Dnia 28 miesiaca Czerwca roku bieżącego w sadzie Woytowsko Ławniczym. Miasta J. C. K. M. Krakowa osobiście lub przez swoich pełnomocników, stawili się.